

Andrzej Sitarski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Językowe emanacje emocji w *Listach do Voli* Władzimira Nakłajewa jako źródło wartościowania rzeczywistości

Współczesny świat kontaktów międzyludzkich, w sposób niebudzący wątpliwości, udowadnia ogromną rolę emocji, których źródłem są m.in. różnego rodzaju napięcia o charakterze etnicznym, politycznym lub ekonomicznym w relacjach pomiędzy władzą i narodem, a które w konsekwencji mogą być przenoszone na relacje międzyludzkie. Napięcia te można wyjaśnić biologiczną naturą świadomości ludzkiej i dominującą w niej rolą emocji, których konceptualizacja realizowana jest zarówno na poziomie językowym, jak i pozajęzykowym.

Listy do Voli zrodziły się w mińskim więzieniu, gdzie po demokratycznych wyborach 19 grudnia 2010 roku znalazł się Władzimir Nakłajew, kandydujący wówczas na urząd prezydenta Białorusi. Jak stwierdza Jazep Januszkiewicz we *Wstępie* do tomu wierszy oraz listów opatrzonych wspólnym tytułem *Listy do Voli*, ich autor – Władzimir Nakłajew – to poeta dziwnej ekspresji i nieprawdopodobnej energii, który, obok uhonorowanej Literacką Nagrodą Nobla Swietłany Aleksejewicz, jest uznawany za najbardziej obecnego i docenianego współczesnego poetę białoruskiego na kontynencie europejskim [Nakłajew 2016, 5]. (Gwoli wyjaśnienia: imię Olga w języku białoruskim ma postać *Volha*, zdrobniałe: *Vola*, *Voleczka*, stąd *Listy do Voli*).

We współczesnych badaniach naukowych znacznie wzrosło zainteresowanie tzw. historią osobistą, a w konsekwencji ego-dokumentów, jako obiektów badawczych ze strony m.in. literaturoznawców, językoznawców, historyków i socjologów. Pod pojęciem ego-dokumentu, do których zalicza się życiorysy, wspomnienia, dzienniki, autobiografie oraz listy, będziemy rozumieć w ślad za Władysławą Szulakiewicz źródła, które zawierają autopercepcję i prezentację historycznego wydarzenia, osoby/osób, instytucji i obiektu. Są to teksty powstające jako efekt dobrowolnego lub przymusowego oświadczenia, raportu, sprawozdania, czyli dokumenty będące rezultatem przedstawienia osobistego świadectwa na temat siebie, innych osób oraz wydarzeń. Wspólną cechą wszystkich tekstów, które można określić jako ego-dokumenty, jak podkreśla W. Szulakiewicz, jest to, że jako świadczenia (zeznania, wyznania) dobrowolne lub wymuszone, choć stanowią wycinek określonej

rzeczywistości, to dają jednak pewien obraz postrzegania nie tylko innych, lecz także siebie samego (czyli autora) w rodzinie, społeczności, środowisku, kraju lub klasie społecznej. Zawierają one informacje odzwierciedlające stosunek autora/autorów do systemów wartości i ich ewolucji na przestrzeni czasu. Ujawniają też stan wiedzy i doświadczenia życiowe. Wreszcie ego-dokumenty uzasadniają, tłumaczą, usprawiedliwiają lub przekonują o sensie ludzkich zachowań indywidualnych [Szulakiewicz 2013, 67].

List, jako forma ego-tekstu, obok pamiętnika, autobiografii czy też dziennika, należy do literatury dokumentu osobistego. Wyrasta on z literatury faktu, z nurtu autobiograficznego. Jest zatem wypadkową dyskursu koncentrującego się na wewnętrznych doświadczeniach autora oraz dyskursu zwracającego się ku swoim regułom. List jako przykład realizacji aktu komunikacji jest formą dialogu z konkretnym odbiorcą, jest zatem swoistą prowokacją dla tożsamości kreacyjnej jego autora. Lektura epistoł V. Naklajeva do żony, Voli, pozwala stwierdzić, iż są one wypełnione namiętnością i emocją. Pobyt w więzieniu, oddalenie od żony, troska o nią są dla ich autora podniecią do wyobraźni. Dystans przestrzenny i sytuacja, w jakiej znajdowali się Władimir i jego żona, uruchamiają wielość różnych kreacji językowych. Dziesięć listów Władzimira do Voli, zamieszczonych w zbiorze jego poezji, wydanym w Poznaniu w 2016 roku, to teksty nie zawsze stylistycznie skomplikowane, jednak o wyrazistym zabarwieniu emocjonalnym, a ich specyfika zawiera się m.in. w proponowanych przez poetę strukturach adresatywnych, kierowanych do żony. Przytoczmy kilka przykładów: jasna moja, jaśniuteńka gwiazdeczko, Vola moja!, Jasna jaśniuteńka poziomeczko, Vola moja!, Jasna, jaśniuteńka, słoneczko, Vola Moja!, Jasna, jaśniuteńka kwiatuśzku, Vola moja!, Jasna, jaśniuteńka, słoneczko, Vola moja!, Jasna, jaśniuteńka, światełeczko, Vola moja!, Jasna, jaśniuteńka, ratowniczo, Vola moja!

Oczywiście, semantykę przytoczonych adresatywów należy komentować w związku z ich znaczeniem kontekstualnym, uwzględniając sytuację, w jakiej wówczas znajdowali się V. Naklajev i jego żona. Modalno-emocjonalne adresatywy zawierają spory ładunek konotacyjno-wartościujący postać Voli i stosunek do niej jej męża. Służą one także do budowania przez nadawcę struktury tekstu, jego stylizacji, określają specyfikę językowego obrazu aktualnej rzeczywistości kreowanej przez ich autora. Warto podkreślić, iż funkcja wyrażenia adresatywnych budujących teksty epistoł V. Naklajeva do żony określa ich związek z treścią listów na wszystkich poziomach. Przytoczone formy adresatywne wprowadzają czytelnika w temat i koncentrują go na temacie, organizują także treść listów i ich kompozycję. O emocjonalnej bliskości Władzimira i Voli świadczą przykłady emotywności ich języka. Oto kilka z nich:

marzę o Tobie dniem i nocą, kocham Cię całym sobą: duszą, sercem, słuchem, wzrokiem, ramionami Cię obejmuję, wariacji dostaję na myśl, że mogli cię skrzywdzić!, tylko o serce swoje (moje) troszcz się, strzeż go, dla mnie, żeby było cicho – i cicho, wolno – i wolno, długo – i długo, tak lubię go słuchać, ...ale najgorsze się nie stało, chociaż kto wie, co jest – to najgorsze? A nas jeszcze tyle czeka najlepszego... [list 1, 141];

szaleję, nie wiedząc, co z Tobą..., nie martw się, wszystko będzie dobrze, i bez tego (zastrzyku) czuję się nieźle, więc się nie martw [list 2, 143];

a Ty taka piękna, najpiękniejsza w świecie, i jakaś oddalona, bo pewnie straciłem świadomość, ale wszystko jedno: piękniejszych od Ciebie nie ma i nie będzie, najdroższa moja... [list 3, 145];

(...) żebyś nie miała żadnych wątpliwości, nigdy swej miłości do Ciebie, kochanie moje, w nic nie owijam, a ona – w samej koszulinie rozchylonej na oścież przez nocny Mińsk śpieszy z więzienia do naszego domu, gdzie tak pragnę być z Tobą, tak z Tobą pragnę być... [list 5, 147].

Spojrzenie na przykłady rejestru języka emocjonalnego, reprezentujące koncept „Miłość”, pozwala stwierdzić, że wybór językowych środków jego werbalizacji jest uwarunkowany sumą czynników osobistych, zewnętrznych – polityczno-społecznych i psychologicznych. Mają one wpływ na realizację dialogu prowadzonego przez V. Naklajewa z żoną w formie listów wysyłanych z więzienia, których intencje zawarte są w prezentowaniu poglądów na temat aktualnej rzeczywistości na Białorusi, lecz przede wszystkim w wyborze języka ich ocen i emocji. Ludmiła Bujanowa i Jurij Nieczaj w swojej monografii *Эмотивность и эмоциональность языка. Механизмы экспликации и концептуализации* [Буянова, Нечай 2016] spośród wielu definicji pojęcia emocji przytaczają tę, która jest propagowana przez psychologię i która – nawiasem mówiąc – adekwatnie określa stan emocjonalny autora prezentowanej epistolografii.

В психологии под эмоциями понимаются непосредственные реакции на мир, вызывающие определенные психические состояния, в которых с помощью языка и параязыка выражается оценочно-личностное отношение говорящего к миру и к себе в этом мире; а также «особый класс психических явлений, проявляющийся в форме непосредственного, пристрастного переживания субъектом жизненного смысла этих явлений, предметов и ситуаций для удовлетворения своих потребностей [Буянова, Нечай 2016, 10–11].

Warto w tym miejscu podkreślić w ślad za Wiktorem Szachowskim, iż „язык одинаков для всех и различен для каждого, прежде всего в сфере его эмотивности, где диапазон варьирования и импровизации семантики языковых единиц в сфере их личностных эмотивных смыслов наиболее широк

и многообразен” [Шаховский 2008, 45]. Dlatego też zagadnienie analizy języka pojedynczego człowieka (indywiduum) łączy lingwistykę z psycholingwistyką i socjolingwistyką, a obiektywny świat, który otacza człowieka, nie znajduje wiernego odbicia w jego świadomości, lecz podlega różnorodnym zniekształceniom, których przyczyn należy szukać w samym człowieku. Jurij Karaulow w monografii *Русский язык и языковая личность* pojęcie „языковая личность” interpretuje następująco: „языковая личность есть личность, выраженная в языке (текстах) и через язык, есть личность, реконструированная в основных своих чертах на базе языковых средств” [Караулов 2004, 38].

U podstaw kognitywnej werbalizacji listów V. Naklajeva leży poznawcza transformacja rzeczywistości więziennej, w której znalazł się poeta, i rzeczywistości politycznej Białorusi w czasie opisywanym w listach, a także aksjologiczno-wyobrażeniowe przeniesienie obrazu rzeczywistości w sferę konotacyjną i emocjonalno-wartościującą, odnoszącą się do obrazu więzienia, emocji kierowanych do żony w trosce o jej bezpieczeństwo oraz konceptu czasu. Wymienione bodźce zewnętrzne powodują skumulowanie w umyśle V. Naklajeva emocji tworzących energię do jego działania dyskursywnego. Spojrzenie na emotywy poprzez ich użycie umotywowane jest obiektywną rzeczywistością, w której się znalazł autor epistoł, ujawnia ono także pierwiastek antropocentryczny dyskursywnego komunikatu literackiego – ego-tekstu, jakim są listy poety, prezentujące jego aksjologiczną interpretację rzeczywistości. Przytoczmy fragmenty z listów dotyczących aresztowania V. Naklajeva i osadzenia go w więzieniu:

Napadli czarną zgrają, nic, znajdzie się na nich siła [list 1, 141];

Oni mogli Ciebie zabić, pokrwawić, po zabranii mnie, dla nich bez różnicy: mężczyzna, kobieta czy dziecko... [list 2, 143];

okazuje się jednak, że w każdym wieku jest ważne, co ludzie myślą o tobie i co czują ci, których sam lubisz i poważasz, którzy coś dla ciebie znaczą... [list 5, 147];

piszę list następny, który pewnie przy kolejnym trzęsieniu prycz, a to się dzieje niemal codziennie, także mi zabiorą, ale piszę, ciągle piszę [list 6, 151];

gdyby współwięźniowie nie dali mi jeden spodni, drugi koszuli, byłbym nagi jak Chrystus na krzyżu. Zważ przy tym: wychodzę – i już nie ma Łukaszenki nie ma jego pomagierów ni pachołków... Ani żadnej obrzydliwości na ziemi białoruskiej! W tym celu warto i posiedzieć, nie sądzisz...? [list 7, 153];

Dzisiaj strażnicy (maski-show, ich skądś przywożą, oni nas tutaj wszystkich terroryzują) okrutni jacyś... jeden taki zaczął się popisywać i przyczepił się do mnie, że chce mi się plunąć na to ich okrucieństwo, które mnie po prostu nie dotyka, nie odnosi się do mnie w najmniejszym stopniu, jest poza mną [list 8, 157];

Gdzie moja ochrona przed całą tą zimno-wilgotną, jak kondensat na murze, kłęską, która napęzła na nasze życie? [list 9, 161].

Język przytoczonych fragmentów jest nasycony słownictwem emocjonalno-wartościującym. Jest on zorientowany na interpretację rzeczywistości, jej emocjonalny opis, przeniknięty antropocentryzmem i ideologiczną modalnością autora. Interpretacja rzeczywistości sprowadza się tu do autorskiego punktu widzenia uwarunkowanego doświadczeniami życiowymi V. Naklajewa, specyfiką jego osobowości i stanu emocjonalnego, lecz przede wszystkim świadomością polityczną w ocenie rzeczywistości kraju, którego jest obywatelem.

Innym zewnętrznym bodźcem, wywołującym w umyśle V. Naklajewa określone stany emocjonalne, jest koncept czasu, którego językowe realizacje odnaleźć można w następujących listach:

marzę o Tobie dniem i nocą, przytulony do Ciebie z rana, jak się budzisz, i wieczorem, gdy zasypiasz [list 1, 141];
nigdy bym nie przypuszczał, że w moich dorosłych latach stanie się ważne, co powie o mnie mój ojciec [list 4, 147];
piszę do Ciebie co najmniej dwa razy na dzień [list 6, 149];
wszystko minie, co było złe, przeminą strachy... [list 6, 151];
w podróżach kosmicznych czas ulega spowolnieniu, że on jest w ogóle kategorią nieobiektywną – i prędkość, z którą przepływa czas, zależy od mnóstwa czynników i okoliczności [list 7, 153];
bo powinno na naszej ziemi pozostać wszystko, co najjaśniejsze i najpiękniejsze, żeby ludzie wiedzieli, co to takiego jest – i żeby sami pojaśnili i wypięknili [list 7, 155];
czas jest jakiś inny, spowolniany, z trudem przeciska się przez mur celi, a przecisnąwszy się, zawisa jak mgła nad narami i człowiek niby nie w nim, a pod nim, dusznym i wilgotnym... [list 9, 159];
Boże, daj mi jeszcze zobaczyć to jutro! [list 10, 163].

W podsumowaniu analizy tekstów *Listów do Voli* należy stwierdzić, iż użyte przez ich autora formy językowe występują w funkcji konceptualizacji jego emocji. Są one językowymi określnikami szczególnych sytuacji związanych z ze stanem duchowo-psychologicznym, w których się znalazł V. Naklajev w grudniu 2010 roku. Przytoczone w artykule przykłady konstruujące „Ja” V. Naklajewa pozwalają prześledzić jego stany emocjonalne i ich zależność wynikającą z relacji poety do osób i wydarzeń, które zostały zwerbalizowane w autobiograficznych *Listach do Voli*. Godną uwagi prawidłowością emotywnego języka analizowanych tekstów jest ich emocjonalny klimat zmieniający się w zależności od wydarzeń, sytuacji i osób, do których odnosi się ich autor. Warto zauważyć, iż właściwości kodu językowego omawianych listów V. Naklajewa pozwalają ująć je jako dokument osobisty (ego-tekst) w ich istocie, dlatego należy je rozumieć jako teksty symbolizujące osobiste sensory autora.

Bibliografia

- Buânova Lûdmila Û., Nečaj Ûrij P. 2016. *Èmotivnost'i èmocional'nost' âzyka. Mehanizmy èksplikacii i konceptualizacii*. Moskva: Flinta [Буянова Людмила Ю., Нечай Юрий П. 2016. *Эмотивность и эмоциональность языка. Механизмы экспликации и концептуализации*. Москва: Флинта].
- Karaulov Ûrij N. 2004. *Russkij âzyk i âzykovaâ ličnost'*. Moskva: LKI [Караулов Юрий Н. 2004. *Русский язык и языковая личность*. Москва: ЛКИ].
- Nâklaeu Uladzimir. 2016. *Listy da Voli. Poznan'* [Няклаеу Уладзімір. 2016. *Лісты да Волі. Познаць*].
- Šahovskij Viktor I. 2008. *Lingvističeskaâ teoriâ èmocij*. Moskva: Gnozis [Шаховский Виктор И. 2008. *Лингвистическая теория эмоций*. Москва: Гнозис].
- Szulakiewicz Władysława. *Ego-dokumenty i ich znaczenie w badaniach naukowych*. „Przegląd Badań Edukacyjnych” 13, nr 16: 65–84.

Summary

Linguistic emanations of emotions in *Letters to Vola* by Vladimir Naklajev as a source of axiology of reality

On the basis of the analysis of the letters of Vladimir Naklajev to his wife, Vola, the author concludes that the linguistic forms used in the letters serve the function of conceptualisation of the emotions of their author. In fact, they are an example of ego-documents that represent the self-perception and interpretation of a particular political event in Minsk in 2010, through which the Belarussian poet, Vladimir Naklajev, verbalises his personal accounts of himself, events and other people linked with these events in the Belarussian capital. It is worth pinpointing that the language of the letters has a specific emotional climate that changes in accordance with events, situations and people, to which their author refers. The properties of the linguistic code of the letters allow to understand them as texts that symbolise the personal senses of their author.

Key words: language of emotions, ego-document, cognitive verbalisation of reality, concept

Kontakt z Autorem:
andrzej-sitarski@wp.pl

Przekładoznawstwo